

EGZAMINY GIMNAZJALNE

W dniach 23, 24 i 25 kwietnia odbyły się egzaminy gimnazjalne klas trzecich. Egzamin po raz drugi odbywał się w nowej formule. Uczniowie pisali osobne testy z różnych przedmiotów. Pierwszego dnia, we wtorek, odpowiadali na pytania z historii i WOS-u, a potem - języka polskiego. Środa zaczęła się testem z przedmiotów przyrodniczych, a jako drugi został przeprowadzony egzamin z matematyki. W czwartek młodzież wypełniała arkusze z języka obcego (na poziomie podstawowym - obowiązkowym i rozszerzonym). Gimnazjaliści na pewno bardzo stresowali się przed tymi ważnymi dla nich testami. To one właśnie stanowią 50% punktów rekrutacyjnych do szkół ponadgimnazjalnych. Testy przygotowują jednak do matury, ponieważ już młodzi



Fot. Kinga Waśniewska

Na zdjęciu (od lewej): Mateusz Turkiewicz, Patrycja Pilch, Aleksandra Śmiałko, Julian Kasperski

uczniowie powinni przyzwyczajać się do walki ze stresem. Uczniowie! Czytajcie uważnie polecenia i nie śpieszcie się! Powodzenia!

Aleksandra Śmiałko

JAK OCENIAJĄ NAS INNI?

Dziennikarze tygodnika „Wokół Wrocławia” – piątkowego dodatku do „Gazety Wrocławskiej” odwiedzają wsie i miasteczka w okolicach Wrocławia. Zamierzają stworzyć pierwszy ranking podwrocławskich miejscowości. Odwiedzili już kilkanaście miejscowości, w tym Lutynię i Krępiec. Znaleźli się również w Mrozowie, który został opisany w wydaniu z 19.04.2013r. Uzyskał on 69 punktów na 100 możliwych. Był oceniany w skali 1-10 punktów w takich kategoriach jak: komunikacja - 9pkt, handel - 9pkt, bezpieczeństwo - 8pkt, zdrowie - 8pkt, życie kulturalne - 8pkt, życie religijne - 7pkt, potencjał inwestycyjny - 7pkt, infrastruktura - 6pkt, kanalizacja - 5pkt, oświata - 2pkt.

Wysoką punktację w pierwszej kategorii otrzymaliśmy dzięki komunikacji kolejowej, która została określona jako „wielki atut Mrozowa”, gdyż pociągi się tu często zatrzymują, a za ich pomocą można szybko dojechać do wielu miejsc. Równie wysoko został oceniony także handel. Zawdzięczamy to dwóm zakładom fryzjerskim, kwiaciarni, sklepowi „Odido” jak i bliskiemu sąsiedztwu Miękini, w której znajduje się supermarket „Dino”. Najgorzej wypadliśmy w kategorii oświaty. Głównie ze względu na brak szkoły. Jednak dostrzeżone zostało niepubliczne przedszkole i plac zabaw.

Agata Marczał

DZIURAWA SPRAWA !

Jak wam już wiadomo, ulice Mrozowa nie są zbyt cudowne, a zwłaszcza ulica Tadeusza Kościuszki, dlatego pragnę poruszyć jej temat! Ulica Kościuszki nie jest przyjemna, ani dla kierowców, ani dla pieszych, gdyż znajduje się na niej wiele dziur, kamieni i błota. Powinno się ją zmienić lub przynajmniej załatać porządnie dziury, a nie zasypywać kamyczkami, które nic nie dają, tylko pogarszają sprawę. Nie mówię tylko o tym ze względu na wasze auta, ale i z powodu własnej wygody, jako pieszego. Popadał deszcz. Idziesz do szkoły (jak większość młodzieży w dni powszednie) czy do pracy. Akurat przejeżdża auto i nie masz jak się odsunąć, bo z lewej strony stoi wysoki mur, bardzo blisko ulicy, a z drugiej strony czyjaś posiadłość i gdzie możesz uciec? NIGDZIE!!! Po prostu czekasz, aż Cię ochlapią!



Fot. Marzena Śniezek

W zeszłym roku gmina Miękinia postawiła znak na zakręcie do Wojnowic, że jednostką odpowiedzialną za stan drogi jest powiat średzki. A auta nadal na nas chlapią...

Patrycja Kamińska

KINO W MROZOWIE

Louis Aime Augustin Le Prince w 1888r. nakręcił pierwszy film. Ruchomy obraz okazał się wielkim hitem. Dziś również kochamy filmy, zwłaszcza gdy możemy je oglądać na wielkim ekranie. Żeby to zrobić, trzeba udać się do większych miast, by móc cieszyć się dużym ekranem i niezwykłą historią opowiedzianą przez kamerę. Kiedyś, by miło spędzić czas z taką rozrywką, wystarczyło odwiedzić kino w Mrozowie.

Między ulicą Wyzwolenia a Kościuszki, tam, gdzie dziś stoi przystanek autobusowy, znajdowała się kiedyś sala kinowa - jedno

z najczęściej odwiedzanych miejsc w naszej wsi. W latach sześćdziesiątych było to miejsce towarzyskich spotkań, tętniące życiem. Duża sala przez lata dostarczała mieszkańcom rozrywki.

Niestety ok. 1964 kino zostało zamknięte, a budynek przekazano szkole, która urządziła tam salę sportową. Mimo, iż budynek był często odnawiany, to i tak powoli się rozsypywał. W końcu obiekt rozebrano, a po dawnym kinie zostały tylko wspomnienia.

Martyna Śniezek

Już wkrótce... Projekt „Co ty możesz zrobić dla Mrozowa?”

11.05 i 25.05 o godz.9.00-13.00 odbędą się w świetlicy warsztaty scrapbooking'u z cyklu „Wieś twórcza”. Zapisy u Lucyny Ostryżniuk tel. 609041313

Wszystkich chętnych, którzy chcą dołączyć do zespołu **Głosu Mrozowa**, zapraszamy na spotkanie dziennikarskie dnia 09.05.2013r. o godzinie 18.00 do sklepu „Ciuszek”. Szukamy ludzi kreatywnych, pełnych pomysłów i chęci do działania na rzecz lokalnej społeczności.

K O N K U R S ROZSTRZYGNIĘTY !

Konkurs plastyczny „Oczami fantastyki” dobiegł końca! Wszystkim tym, którzy wzięli w nim udział bardzo dziękujemy. Jury musiało wybrać z pośród wielu trzy najlepsze prace. Obrady były burzliwe, a opinie różne, ciężko było wybrać, ale udało się! Wyłoniliśmy zwycięską trójkę!

Pierwsze miejsce zajęła Aleksandra Bielak z Kokorzyc, drugie Emilia Duńska z Mrozowa, a trzecie Patrycja Jakubczyk z Mrozowa. Zwycięzcom gratulujemy! Poniżej prezentujemy wasze prace.

Martyna Śnieżek



I miejsce: Aleksandra Bielak z Kokorzyc

II miejsce: Emilia Duńska z Mrozowa



III miejsce: Patrycja Jakubczyk z Mrozowa



CZY WIECIE, ŻE...

...wiele lat temu nastoletnie dziewczęta szczególnie pięknie wyglądały w czasie procesji Bożego Ciała. Na zdjęciu z 1961r. widzimy stroje krakowskie - kwieciste spódnice, aksamitne gorsety wyszywane cekinami z pękiem wstążek na lewym ramieniu, fartuszki, korale, białe bluzki z koronkowymi kołnierzami.

To wszystko uszyła własnoręcznie jedna z sióstr Albertynek.

Dorota Ropek



Fot. z domowego archiwum p. Bożeny Rybarczyk

KOWALSTWO ARTYSTYCZNE W MROZOWIE



Fot. Anna Witańska

Kwietnik autorstwa p. Wojciecha Drelichowskiego

W tym numerze chcielibyśmy przedstawić Państwu sylwetkę bardzo ciekawego człowieka pracującego w Mrozowie. Poniżej prezentujemy wywiad z panem Wojciechem Drelichowskim – kowalem wytwarzającym przedmioty z metalu techniką klasyczną.

- Na czym polega Pańska praca?
- Moja praca polega na wytwarzaniu przedmiotów ozdobnych z metalu.
- Jak formuje się żelazo?
- Żelazo należy nagrzać do odpowiedniej temperatury, a potem przez uderzanie - młotem formować je, aż do uzyskania zamierzonego kształtu.
- Gdzie i jak długo uczył się Pan zawodu?
- Zawodu uczyłem się od starszych, emerytowanych kowali. Kowalstwem zajmuję się już szesnaście lat.
- Czy Pańska praca jest trudna?

- Moja praca wymaga na pewno zdolności manualnych i wyobraźni, która jest ważna w tym zawodzie.
 - Czy lubi Pan to, co robi?
 - Tak, lubię to, co robię, ponieważ jeżeli nie lubi się tej pracy, nic się nie wytworzy.
 - Czy Pańska praca jest monotonna?
 - Wymaga cierpliwości, ponieważ czasem trzeba metal kilka razy wsadzać do ognia. - Jest także żmudna, ale daje satysfakcję.
 - Co daje Panu najwięcej radości z pracy?
 - Największą radość i satysfakcję daje mi zadowolenie, uśmiech i brak zastrzeżeń klienta.
 - Skąd bierze Pan siły do tak ciężkiej pracy?
 - Siły trzeba wyważać, trzeba wiedzieć, że na przykład w jeden dzień nie zrobi się wszystkiego, jeżeli jest to duże przedsięwzięcie.
 - Czy uważa Pan, że Pański zawód przetrwa?
 - Uważam, że skoro mój zawód istnieje od epoki żelaza, przetrwa jeszcze kilka lat.
 - Jakie są Pana najciekawsze projekty, które Pan robił?
 - Najciekawszym projektem, który robiłem, była brama z sokołami na ul. Smoluchowskiego we Wrocławiu. Musiałem dorobić do jednego fragmentu bramy jej pozostałą część.
 - Nad czym obecnie Pan pracuje?
 - W tej chwili mam zamiar wykonać swoje własne projekty świeczników starą metodą.
 - Co robi Pan w wolnych chwilach?
 - Uwielbiam przyrodę, uprawiam ogród, hoduję kwiaty. Przyroda daje inspiracje do mojej pracy.
- Dominik Zięcina